

Lustro, Tyle dr

wczoraj znów
zamknąłem głośno drzwi
nie powiedziałem nic
spaliłem jakiś most
pozostał po mnie dym
tyle pięknych miejsc
gdzie mogłem zacząć żyć
pozostałem, spójrz
dokoła tyle dróg
a nie ma dokąd pójść
gęsty tłum
jest blisko obok mnie
już czuję oddech twój
dokoła tyle rąk, nie mogę dotknąć ich
tak łatwo jest zgubić cel
tak trudno jest wierzyć w coś
gdy los wciąż każe mi biec
już wiem
dokoła tyle dróg
a nie ma dokąd pójść
dokoła tyle rąk
nie mogę dotknąć ich
dokoła tyle dróg
a nie ma dokąd pójść
dokoła tyle rąk
nie mogę dotknąć ich
dokoła tyle dróg
dokoła tyle rąk